

P. Jaroszewicz

przebywał w „Ursusie“

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz odwiedził wczoraj tereny czołowej inwestycji polskiego Komplexu Żywnościowego: Zakłady Ciągników Licencyjnych w Ursusie. Premier, któremu towarzyszył sekretarz KC, I sekretarz KW PZPR — Alojzy Karkoszka, zapoznał się z pracą starych i nowo uruchamianych obiektów, z postępem robót budowlanych, a następnie — spotkał się z aktywem partyjnym i gospodarczym fabryki oraz budowniczymi.

Realizowane obecnie inwestycje dla przemysłu ciężkiego należą do największych przedsięwzięć w historii polskiej gospodarki znajdują się one na półmetku. Nowy ciągnik licencyjny, montowany na razie z importowanymi częściami, składa się z 6 000 elementów, które produkowane będą w przeszło 70 zakładach na terenie kraju.

W rozmowie z przedstawicielami pracowników „Ursusa” P. Jaroszewicz przypomniał o aktualnej obecnie potrzebie harmonizowania robót na kilkunastu placach budowy a w szczególności — o konieczności podobnego działania w realizacji zadań planowych wszystkich uczestników procesu produkcyjnego. Szybkie zakończenie kompleksu ciężkiego jest jednym z najważniejszych zadań narodowych, choć bowiem o milion traktorów na polskich polach i wydajny rozwój gospodarki żywnościowej. Premier przekazał założeń zakładów mechanicznych „Ursus” osobiste pozdrowienia od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. (PAP)

E. Gierek na konferencji PZPR w Katowicach

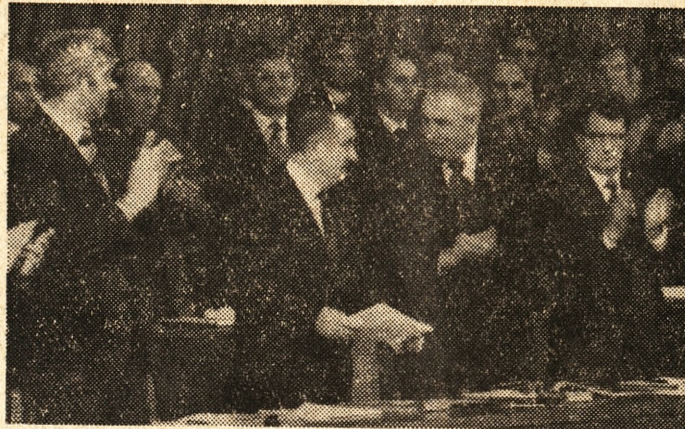
Coraz wyższe wymagania stawiają sobie ludzie pracy Śląska i Zagłębia

Z udziałem I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, odbyła się wczoraj XVI Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Katowicach, inaugurując ostatni etap kampanii przed VIII Zjazdem partii. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach Zdzisław Grudzień.

Głównym nurtem wnikliwej debaty komunistów Śląska i Zagłębia były zagadnienia dotyczące jak najlepszego wykorzystania ogromnego nowoczesnego potencjału gospodarczego, technicznego i kadrowego regionu.

545 delegatów, reprezentujących na Konferencji ponad 370-tysięczną wojewódzką organizację partyjną jednomyślnie powierzyło Edwardowi Gierko wi mandat delegata na VIII Zjazd PZPR. W imieniu wszystkich ludzi pracy woj. katowickiego wyrażono pełne poparcie dla propozycji Komitetu Centralnego, aby sprawdzona linia strategiczna VI i VII Zjazdu stała się podstawą działania również w latach 80-tych.

Obrady otworzył — Zdzisław Grudzień, który następnie w referacie sprawozdawczym stwierdził, że osiągnięcia lat siedemdziesiątych stworzyły dla woj. katowickiego podstawę do systematycznego rozwoju. Wśród szeregu zagadnień, związanych z doskonaleniem oddziaływania partii na społec-



E. Gierek na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w Katowicach.

go wzrostu, poziomowi życia społeczeństwa. Udzielił on polityce partii czynnego poparcia i dyscyplinowaną pracę.

Skrót przemówienia E. Gierka zamieszczamy na str. 2.

Wśród szeregu zagadnień, związanych z doskonaleniem oddziaływania partii na społeczeństwo, mówca wskazał m. in. na potrzebę nasyconia życia rodzinnego socjalistycznymi wartościami, pogłębiania pracy z młodzieżą.

Analizując węzłowe proble-

my rozwoju gospodarki regionu, mówca zaakcentował — jako podstawowe zadanie — dalsze obniżenie zużycia paliw, energii i surowców, podnoszenie jakości produktów i wzrost eksportu. Słowa szczególnego uznania skierował Zdzisław Grudzień do górników, którzy w br. po raz pierwszy wydobędą ponad 200 mln ton węgla.

W dyskusji, w której zabralo głos 29 delegatów, dokonano wnikliwej oceny najważniejszych problemów decydujących o dalszym tempie rozwoju wielkopromysłowego regionu. Myślą przewodnią zgłaszanych wnio-

Dokończenie na str. 2

10-milionowa tona stali z Huty „Katowice“

Wczoraj o godz. 8.15 z drugiego wielkiego pieca konwertorowego Huty „Katowice“ popłynęła 10-milionowa tona stali, którą nasz największy i najnowocześniejszy kombinat metalurgiczny dostarczył od początku uruchomienia produkcji, tj. od grudnia 1976 r. Wytopu 10-milionowej tony stali dokonała zmiana I w składzie: brygadziści — Władysław Jarosz oraz pierwszy konwertorowi — Jan Kapinos i Adam Mól pod kierunkiem Zenona Wiktorowicza.

Huta „Katowice“ stanowiąca symbol polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej, pracująca pełną mocą urządzeń zainstalowanych w I etapie jej

budowy, wytwarza już jedną czwartą krajowej produkcji stali.

Ze stali tej w walcowniach finalnych kombinatu wytwarza się ponad 30 różnych rodzajów profili na konstrukcje przemysłowe i dla budownictwa.

Realizując Czyn 35-lecia PRL oraz kolejne inicjatywy, podejmowane przez wielotysięczną załogę kombinatu zgłaszane w toku ogólnonarodowej dyskusji nad Wytycznymi na VIII Zjazd PZPR — Huta dostarczyła w br. ponad plan przeszło 200 000 ton surowców, 100 000 ton stali, 400 000 ton półwyrobów oraz 50 000 ton gotowych wyrobów walcowanych. (PAP)

45 lat pracy naukowej prof. H. Jabłońskiego

45-lecie pracy naukowej obchodził prof. Henryk Jabłoński — przewodniczący Rady Państwa, uczony — humanista, polityk i działacz społeczny, historyk dziejów najnowszych Polski. W 1934 r. doktoryzował się w Uniwersytecie Warszawskim jako najmłodszy podówczas, 25-letni doktor w stołecznej Alma Mater.

Wczoraj w Uniwersytecie Warszawskim odbyło się spotkanie z okazji 45-lecia doktoratu nauk humanistycznych prof. H. Jabłońskiego. Przybył do Pałacu Kazimierzowskiego

— siedziby władz uczelni — Jubilatą powitali: rektor UW prof. Zygmunt Rybicki, członek wie Senatu oraz przedstawiciele społeczności akademickiej.

Na spotkanie przybyli zastępcy przewodniczącego Rady Państwa: Władysław Kruczek, Tadeusz W. Młynicki i Zdzisław Tomal, członkowie Rady Państwa, prezes PAN, minister, kierownicy wydziałów KC PZPR. Przybyli profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego, przedstawiciele innych uczelni warszawskich i uniwersytetów

Dokończenie na str. 2

Nagroda dla Zespołu Szkół Odzieżowych

Spotkanie z laureatami konkursu „Czy znasz literaturę radziecką?”

W Domu Przyjaźni „Trojka” na poznańskich Ratajach odbyło się wczoraj zakończenie konkursu „Czy znasz literaturę radziecką?”. Na konkurs ten, organizowany z okazji 62 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej (tematyka była wiersze i proza wybitnych współczesnych pisarzy radzieckich) wpłynęło 11 103 rozwiązań konkursowych.

We wczorajszym spotkaniu z laureatami konkursu uczestniczyli przedstawiciele instytucji organizujących i patronujących konkursowi: Zarządu Województwa TPPR w Poznaniu, „Domu Książki”. Stowarzyszenia Księgarzy Polskich, redakcji „Głosu Wielkopolskiego” oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu.

Wręczono nagrody książkowe i albumy 100 laureatom.

41 szkół otrzymało dyplomy za liczny udział ich uczniów w konkursie. Nagrodę specjalną, wartości 15 000 złotych ufundowaną przez Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu otrzymał Zespół Szkół Odzieżowych im. Władysława Reymonta w Poznaniu, którego uczniowie najliczniej uczestniczyli w konkursie. Nagrodę odebrała w towarzystwie młodzieży opiekunka Szkolnego Koła TPPR — Irena Stefańska-Fraczkowska. W swoim wystąpieniu wicekurator oświaty i wychowania — Stefan Barłóg podkreślił rolę wychowawczą i społeczną konkursu poświęconego literaturze radzieckiej.

W części artystycznej z koncertem poezji i pieśni radzieckich wystąpił aktor Teatru Nowego w Poznaniu — Andrzej Lajborek. (bran)

Moment wręczenia nagrody Zespołowi Szkół Odzieżowych w Poznaniu.

Fot. — R. Królik



Seria sesji NATO w Brukseli

Spotkaniem ministrów obrony krajów członkowskich „Eurogrupy” rozpoczęła się w poniedziałek w Brukseli seria posiedzeń kierowniczych organów wojskowo-politycznych NATO. Sesja będzie obradowała do 14 grudnia br. po posiedzeniu „Eurogrupy” zbierze się Komitet Planowania Obrony NATO.

Przy drzwiach zamkniętych omawiana jest sprawa produkcji i rozmieszczenia na terytorium szeregu krajów Eurogrupy najnowszej broni rakietowej — jądrowej średniego zasięgu. (PAP)

Kanada odmówiła wiz radzieckiej delegacji

Jak informuje agencja TASS, władze kanadyjskie odmówiły udzielenia wiz wjazdowych przedstawicielom radzieckiego Komitetu Obronców Pokoju. Delegacja radziecka została zaproszona do Kanady przez tamtejsze organizacje obrońców pokoju.

Władze kanadyjskie do ostatniej chwili odwoływały wydanie wiz członkom delegacji, a jednemu w ogóle odmówiły wizy. W rezultacie zaplanowana wizyta nie mogła dojść do skutku. (PAP)

Związkowa ocena przebiegu przedzjazdowej debaty

W Warszawie obradowała wczoraj CRZZ na posiedzeniu plenarnym, którego głównym tematem były zadania związków zawodowych przed VIII Zjazdem PZPR oraz ich udział w realizacji założeń planu społeczno-gospodarczego na 1980 r.

W przemówieniu wprowadzającym, które wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek oraz w dyskusji dokonano wstępnej oceny dotychczasowego przebiegu debaty przedzjazdowej w ruchu związkowym.

Niepodważalny i wysoko przez załogi oceniony jest dorobek materialny i społeczny tej dekad. Równocześnie w debacie przedzjazdowej mówi się o tym, co obecnie hamuje rozwój kraju, co utrudnia życie

codzienne i niepokoi ludzi pracę. Robotnicy krytycznie oceniają niedomaganie wstępujące w zakresie organizacji pracy i kooperacji, mówią o walce z marnotrawstwem materiałów i energii oraz czasu i wysiłku ludzkiego.

Najbliższe sesje KSR, które uchwała plany przedsięwzięcia na 1980 r., będą sprawdzianem obywatelskiej odpowiedzialności przedstawicielstwa załóg. Powinny one przyjąć zadania realne, na miarę ocenianych realnie możliwości przedsięwzięcia oraz najważniejszych potrzeb społeczeństwa i gospodarki.

Temat ten podjął uczestniczący w obradach członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Jan Szydiak. (PAP)

W Iranie powstanie trybunał wojskowy

Nadal napięcie w Tebrizie

W stolicy irańskiego Azerbejdżanu — Tebrizie doszło ponownie do starć ulicznych, w których według nieoficjalnych źródeł zginęło i odniosło rany wiele osób. Walki zostały wznowione w niedzielę wieczorem i trwały przez cały poniedziałek.

Według oficjalnych źródeł irańskich, sprawcami zamieszek w Tebrizie są „elementy kontrrewolucyjne, znajdujące się na usługach Stanów Zjednoczonych”. Według tych samych źródeł celem zamieszek jest „odwrócenie uwagi narodu irańskiego od walki z amerykańskimi imperialistami” i osłabienie pozycji Iranu w tej walce.

W niedzielę i w poniedziałek, mimo trwających starć odbyły się w Tebrizie manifestacje, w czasie których ludność niosła portrety ajatollaha Chomeiniego i Szariata Madariiego i wznosiła hasła jedności nara-

dowej, oraz okrzyki „Allah jest wielki”.

Teherański dziennik „Ettelaat” podał w poniedziałek, że Rada Rewolucyjna zatwierdziła utworzenie rewolucyjnego trybunału wojskowego, którego zadaniem będzie sączenie byłych członków żandarmerii, wojska i policji oskarżonych o działalność antypaństwową.

☆

Według doniesień z Hagi w godzinach popołudniowych zakończyło się pierwsze oficjalne posiedzenie Trybunału Międzynarodowego poświęcone rozpatrzeniu wniosków Stanów Zjednoczonych domagających się potępienia Iranu za przetrzymywanie zakładników — pracowników placówki dyplomatycznej USA. Przewodniczącym Trybunału zapowiedział ogłoszenie werdyktu za kilka dni. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Dzień Praw Człowieka

W stolicy ZSRR odbyło się w poniedziałek zgromadzenie przedstawicieli mieszkańców miasta z okazji obchodów Dnia Praw Człowieka. W toku obrad odczytano tekst odezwy sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima do wszystkich rządów, organizacji i narodów krajów świata w związku z Dniem Praw Człowieka.

Poparcie inicjatywy ZSRR

Grupa wybitnych brytyjskich działaczy politycznych i społecznych zaapelowała do rządów W. Brytanii i innych państw — uczest-

ników rokowań wiedeńskich, by przyjęły ostatnie radzieckie propozycje rozbrojeniowe. Autorzy listu zamieszczonego 10 bm. na łamach dziennika „Guardian” stwierdzają, że radzieckie propozycje stanowią podstawę dla osiągnięcia prawdziwego postępu w kierunku rozbrojenia.

Doradca J. Cartera w Izraelu

W Kairze, a następnie w Tel Awiwie przebywał specjalny przedstawiciel prezydenta USA ds. Bliskiego Wschodu, S. Lincolna. Przeprowadził on rozmowy z prezydentem Egiptu, A. Sadatem, i premierem Izraela, M. Beginem oraz

ich współpracownikami. Po obu rundach rozmów ograniczył się tylko do lakonicznego stwierdzenia, że dyskusje miały charakter pozytywny i konstruktywny.

Nowy premier Korei Płd.

Prezydent Korei Południowej Chun Doo-hwan mianował nowego premiera państwa. Został nim dotychczasowy wicepremier i minister planowania Sin Hien Hwak. Nowy premier zrezygnował z funkcji przewodniczącego rządzącej demokratycznej partii republikańskiej, dla zachowania politycznej neutralności. Jego kandydatura musi być jeszcze zatwierdzona przez Zgromadzenie Narodowe.

W lutym 1980 r. wybory w ZSRR

W ZSRR podano do wiadomości, że wybory do republikańskich Rad Najwyższych i terenowych Rad Delegatów Ludowych na całym terytorium Związku Radzieckiego zostały wyznaczone na 24 lutego 1980 r. Prawo głosu ma 175 mln osób — wszyscy obywatele ZSRR, którzy skończyli 18 lat. Będą oni mogli wybrać swoich przedstawicieli do wszystkich organów władzy państwowej Związku Radzieckiego z wyjątkiem Rady Najwyższej ZSRR. Te odbyły się w marcu br. (PAP)

ODGŁOSY

Niemoc wynikająca z niekompetencji — oto przyczyna ukazywania się w Republice Federalnej Niemiec nadal wielu map i atlasów, na których przedstawia się Niemcy w granicach z 1937 roku. Tak jakby nie było Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a nasze ziemie północne i zachodnie, jak również część terytorium radzieckiego leżałyby poza granicami Polski bądź ZSRR!

Od przeszło ośmiu lat decyzją byłego ministra spraw wewnętrznych nie obowiązują już uprawniające wytyczne, według których Niemcy istnieją w granicach z 1937 roku, ale — jak dotychczas nie ma w RFN organu, który chciałby się uznać za kompetentny i nakazać oznaczenie właściwych granic państwowych na mapach i w atlasach wydawanych między Renem a Łabą.

Dozłó do tego, że „niekompetentny” w tych sprawach uznał się rząd federalny, wskazując na odpowiedzialność w tej mierze samych wydawców podręczników. Z kolei Federalny Urząd Kancelarski — wskazując, iż kompetencje w sprawach oświaty należą do RFN do rządów poszczególnych krajów (landów) — przedstawił się w roli organu najpierw z ograniczonym wpływem, a wreszcie niedawno za organ także niekompetentny. Wreszcie Bundesrat postąpił tak samo, odwołując się do konferencji premierów krajów (landów) i konferencji poszczególnych resortów. Cóż wtedy dziwnego, że owi premierzy też uznali się za niekompetentnych, podobnie jak ministrowie oświaty.

Otóż wzór wprost klasycznej „spychaczki” w wydaniu także najwyższych organów wykonawczych Republiki Federalnej, tych samych, które jakoś nigdy nie tłumaczą się brakiem kompetencji, gdy chodzi o inne sprawy, w tym i takie wyimaginowane, jak rozstrzygnięcia prawne, chociaż bezprawne, wobec NRD i Polski.

TK

Zwiększenie efektywności warunkiem wykonania zadań lat osiemdziesiątych

Skrót przemówienia E. Gierka

W imieniu KC partii i własnym, Edward Gierka przekazał słowa najwyższego uznania i wdzięczności za imponujące osiągnięcia katowickiej organizacji partyjnej, za ofiarą pracę dla Polski, za wkład ludzi pracy Śląska i Zagłębia do ogólnonarodowego dorobku. E. Gierka wskazał, że dyskusja potwierdziła prawidłowość ocen i zamierzeń zawartych w przedstawionych na konferencji dokumentach, jak również udział pełnego poparcia dla Wytycznych na VIII Zjazd PZPR. Cieszy mnie to a zarazem zobowiązuje — oświadczył I sekretarz KC PZPR — by móc no trzymać kurs naszej partii tak, aby zawsze był on zgodny z poglądami i dążeniami milionów jej członków, z wolą klasy robotniczej i całego społeczeństwa.

Partia nasza stała się partią całego narodu dlatego właśnie, że tkwi głęboko korzenia mi w polskiej klasie robotniczej, że potrafiła trafnie wyrazić jej patriotyczne i społeczne aspiracje w swej polityce.

Nasza partia wkracza obecnie w decydującą fazę przygotowań do VIII Zjazdu. Otwiera ją najbliższa konferencja. W najbliższym okresie wojewódzkie organizacje partyjne w całym kraju dokonają bilansu swoich osiągnięć i określają zadania w dalszej pracy, podsumują też dotychczasowy przebieg dyskusji przedzjazdowej toczącej się od sześciu tygodni w podstawowych, organizacjach partyjnych. Wybór delegatów na Zjazd, który z mandatem zaufania 3 milionów członków PZPR uchwała program rozwoju Polski na lata osiemdziesiąte.

Przygotowania do Zjazdu ogniskują dziś uwagę ludzi pracy miast i wsi, całego polskiego społeczeństwa. Mamy wszelkie podstawy do stwierdzenia, że Wytyczne KC odpowiadają członkom partii i bezpartyjnym. Przedstawiają one całą złożoność sytuacji społeczno-ekonomicznej, w jakiej się znajdujemy, jej strony dodatnie ale i ujemne.

Dlatego właśnie Wytyczne na VIII Zjazd PZPR spotkały się z tak szerokim rezonansem.

Chcemy, aby cele i zamierzenia naszej partii zapadły głęboko w świadomość społeczną — stały się własnością całego narodu.

Uczynimy wszystko, by program uchwalony na VIII Zjeździe był programem wyrosłym z ambicji, możliwości i potrzeb ludzi pracy.

Jak sprostać zadaniom lat osiemdziesiątych — to najważniejsze pytanie, na które wszyscy razem i każdy z osobna musi szukać odpowiedzi. Nikt nas nie zwolni z tego obowiązku. Niech więc każdy z nas zapyta najpierw samego siebie, co może więcej zrobić dla kraju? Jakich starań dołożyć, by praca nasza dawała lepsze rezultaty, by była wydajniejsza, by gospodarność, rzetelność i obowiązkowość nie były pustosłowiem.

Musimy też konsekwentnie i niekiedykolwiek wspólnie walczyć bezkompromisową walką przejawom zła, jakich nie brak wokół nas.

W latach siedemdziesiątych osiągnęliśmy bezspornie wysokie tempo rozwoju i znaczną poprawę poziomu życia społeczeństwa. Stwierdzi to każdy, kto obiektywnie i rzeczowo dokona obliczeń. Niezależnie jednak od wielkich osiągnięć w ostatnich latach spętyły się trudności związane z rozwojem gospodarki narodowej i z zaspokajaniem potrzeb społeczeństwa. Wyhodźmy naprzeciw tym problemom w narodowym planie gospodarczym na rok przyszły oraz w zamierzeniach na następne pięć lat. Przede wszystkim musimy naszą gospodarkę dopasować do nowych warunków zewnętrznych i wewnętrznych.

Zadania planu na rok 1980 i lata następne określone zostały z uwzględnieniem istniejących warunków. Są to zadania realne, ale bynajmniej nie łatwe do wykonania. Mamy znaczne rezerwy, kryjące się w lepszym wykorzystaniu stworzonego wielkiego potencjału produkcyjnego — słowem

wem w efektywności i gospodarowaniu.

Jeśli bowiem mówimy dziś o zadaniach, które sobie stawiamy są realne, to należałoby dodać — pod warunkiem, że potrafimy w zasadniczy sposób podnieść efektywność naszej gospodarki.

Poprawa efektywności gospodarowania wymaga systematycznego i przemyślanego działania w każdym zakładzie i miejscu pracy. Nikt nie może czuć się zwolniony ze starań o wzrost efektywności. Każdy wie, że z posiadanych materiałów, surowców, przy obecnych zasobach energii, na zainstalowanych nowych maszynach, możemy wyprodukować więcej coraz lepszych towarów. I musimy to robić!

Wśród podstawowych założeń naszej polityki gospodarczej doniosłą wagę ma dalszy rozwój współpracy ze Związkiem Radzieckim, a także krajami socjalistycznymi. Współpraca ta, w całym okresie Polski Ludowej, należała do głównych dźwigni przemysłowego kraju, rozwoju gospodarczego oraz zaspokajania potrzeb społecznych. Dziś jej znaczenie jest jeszcze większe. Zapewnia nam ona stabilność dostaw znacznej części surowców i paliw, sprzyja postępowi naukowo-technicznemu, umożliwia specjalizację produkcji i stwarza trwałe perspektywy zbytu dla szeregu ważnych gałęzi przemysłu.

Skala i charakter zadań, które obecnie rozwiązujemy, zwiększa znaczenie postawy każdego człowieka pracy, osobistego przykładu członków partii. Podnoszenie wymagań stawianych członkom partii, to niezbędny czynnik umacniania kierowniczej roli partii. Przynależność do partii to nie przywilej, lecz szczególna odpowiedzialność za socjalistyczną Polskę, za jej sprawy, za swoją dla niej pracę.

Przypominam te oczywiste prawdy, po to — wskazał E. Gierka — by każdy członek naszej partii, każdy z nas zdał

przed samym sobą sprawę z ponoszonej wobec partii odpowiedzialności za powierzony obowiązek zwłaszcza do kadry kierowniczej.

Na ludziach, którzy kierują pracą jednostek gospodarczych i państwowych wszystkich szczebli spoczywa szczególna odpowiedzialność.

Doświadczenia lat ubiegłych wskazują, że wszystkie nasze instancje partyjne poczynając od Komitetu Centralnego muszą poświęcać sprawom kadrowym więcej uwagi. To samo dotyczy kontroli realizacji decyzji i uchwał. Instancje partyjne każdego szczebla podejmują wiele słusznych postanowień, często o dużym znaczeniu społecznym. Często jednak nie starcza czasu i konsekwencji by wyegzekwować i ocenić ich wykonanie, a przecież o biegu spraw w skali kraju i w skali regionu czy zakładu pracy decydują nie najsłuszniejsze nawet programy, lecz właśnie ich realizacja.

Warto też w tym miejscu przypomnieć, że tak w działalności partyjnej, jak i państwowej niezbędne jest przestrzeganie leninowskich zasad kolegiałości w podejmowaniu decyzji i jednoosobowej odpowiedzialności za ich realizację na określonym odcinku.

Na zakończenie E. Gierka raz jeszcze w imieniu KC partii, a także osobicie z głębi serca podziękował wszystkim ludziom pracy, wszystkim patriotycznym i ofiarnym mieszkańcom Śląska i Zagłębia za trud, tak potrzebny Ojczyźnie: za zaufanie; jakim darzą Komitet Centralny i jego politykę, za poparcie programu naszej partii. Bądźcie przekonani — powiedział — że jedynym, nadrzędnym celem naszego zbiorowego działania jest najlepiej pojęta służba socjalistycznej Polsce i ludziom pracy. Jest pomysłowość Polski i jej obywateli. PAP

Konferencja PZPR w Katowicach

Dokonanie ze str. 1

sków było podnoszenie efektywności ofensywnego działania na wszystkich odcinkach życia społeczno-gospodarczego.

Ważnym elementem dyskusji były problemy związane z dalszym rozwojem górnictwa. Podkreślano stały postęp w technice i technologii, wysiłki na rzecz coraz bardziej bezpiecznej pracy górników, wskazując na odpowiedzialne zadania konstruktorów i producentów maszyn górniczych. Wiele uwagi poświęcono sprawom ideowo-wychowawczym, m. in. zastanawiając się, jak jeszcze silniej łączyć dążenia i ambicje ludzi, rodzin z dążeniami i aspiracjami ogólnospołecznymi, jak jeszcze skuteczniej umacniać, zwłaszcza wśród młodzieży, postawy moralne wynikające z zasad naszego ustroju.

W toku obrad przedstawiciele załóg meldowali o rezultatach czynu 35-lecia PRL oraz o nowych cennych osiągnięciach.

Na zakończenie dyskusji wśród serdecznych długotrwałych oklasków zabrał głos Edward Gierka.

Konferencja podjęła uchwałę określającą podstawowe kierunki działania wojewódzkiej organizacji partyjnej na najbliższy okres.

Na konferencji wybrano 124 delegatów na VIII Zjazd PZPR. Gorącymi owoacjami przyjęli uczestnicy obrad jednomyślny wybór Edwarda Gierka na delegata. Mandaty delegatów otrzymali również: Zdzisław Grudzień oraz uczestniczący w konferencji członkowie centralnych władz partyjnych i centralnego aktywu partyjnego.

Łącznie, wraz z 97 delegatami wybranymi bezpośrednio na zakładowych konferencjach PZPR katowicka wojewódzka organizacja partyjna reprezentować będzie na VIII Zjeździe PZPR 221 delegatów.

☆

Na pierwszym posiedzeniu plenarnym nowo wybranego KW PZPR, które odbyło się z udziałem E. Gierka, wyłoniono Egzekutywę KW PZPR w Katowicach. Funkcje I sekretarza KW jednomyślnie powierzono ponownie Zdzisławowi Grudziowi. (PAP)

KRONIKA DNIA

MEDALE DLA POLSKICH PIELĘGNIAREK

Wczoraj w Warszawie wręczono pięciu Polkom medale Florence Nightingale — międzynarodowego odznaczenia, przyznawanego pielęgniarkom, które wyróżniły się w niesieniu pomocy rannym i chorym. To najwyższe wyróżnienie stanowi nagrodę za czyny wymagające wyjątkowego poświęcenia, wysokich kwalifikacji moralnych i zawodowych — nie może być przyznawane jako nagroda nawet za bardzo sumienną pracę.

W br. decyzją Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża przyznano medale Florence Nightingale 36 pielęgniarkom z 17 krajów, w tym 5 pielęgniarkom polskim: Otrzymały je: Wanda Batkowska z Warszawy, Józefa Juszczyk z Bydgoszczy, Irena Kowalska z Olsztyna, Stanisława Król z Radomia i Elżbieta Lohman z Bielska Białej. PAP

KOZIENICKA „PIĘCSETKA” OSIĄGNĘŁA 250 MW

Druga koziennicka „pięćsetka” znajduje się w rozruchu i wczoraj w godzinach popołudniowych osiągnęła moc 250 megawatów. Można spodziewać się, że najnowszy blok energetyczny elektrowni „Koziennica” jeszcze w tym miesiącu osiągnie pełną swą moc — 500 megawatów. (PAP)

DELEGACJA AKADEMII NAUK SPOŁECZNYCH NRD W POZNANIU

W Poznaniu przebywała delegacja Akademii Nauk Społecznych Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, której przewodniczył Hans G. Schulze. Delegacja zapoznała się z problemami społeczno-gospodarczego rozwoju województwa, zwiedziła Poznańską Fabrykę Łożyk Toczących, Kombinat PGR Maniecki oraz swątkę się z kierownikami Akademii Rolniczej i oddziału poznańskiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Wczoraj członkowie delegacji spotkali się w siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR z sekretarzem KW — Józefem Świątajem, który zapoznał gości z NRD z kierunkami pracy wojewódzkiej instancji partyjnej. (na)

PLENUM KW PZPR W KONINIE

W Koninie obradowało wczoraj plenum KW PZPR, na którym przyjęto sprawozdanie Komitetu Wojewódzkiego z działalności w latach 1978—79 oraz zatwierdzono program działania na nadchodzące lata. Są to materiały na konferencję wojewódzką PZPR, która odbędzie się w Koninie 4 stycznia 1980 roku. Obradom przewodniczył I sekretarz KW PZPR — Andrzej Borkowski. (woj)

Plenum ZG SDP

Odpowiedzialne zadania dziennikarzy w propagowaniu Wytycznych na VIII Zjazd PZPR

Istotną rolę w upowszechnianiu treści zawartych w Wytycznych na VIII Zjazd PZPR, w inspirowaniu dyskusji przedzjazdowej oraz w informowaniu społeczeństwa o jej przebiegu i dorobku mają do spełnienia środki masowego przekazu. Omówieniu zadań z tym związanych poświęcone było odbywające się wczoraj w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Plenum pozwoliło ocenić dotychczasowy istotny udział środowiska dziennikarskiego w upowszechnianiu treści Wytycznych oraz omówić dalsze zadania ideologiczne, polityczne, wychowawcze i organizatorskie w dniach ogólnonarodowej debaty nad programem rozwoju kraju. Obrady wypełniła też refleksja nad warunkami dalszego roz-

woju prasy, radia i telewizji oraz wnioskami z dyskusji nad Wytycznymi w samym środowisku dziennikarskim.

Na najważniejsze powinności środowiska dziennikarskiego w okresie przygotowań do VIII Zjazdu PZPR wskazał w swym wystąpieniu — w dyskusji kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Kazimierz Rokoszewski.

Plenum, które prowadził przewodniczący ZG SDP — Józef Barecki, przyjęło uchwałę określającą dalsze kierunki udziału środowiska dziennikarskiego w dyskusji nad formułowanymi perspektywami rozwoju kraju. Uchwała wytycza zadania przed wszystkimi oddziałami, klubami twórczymi i komisjami SDP zwłaszcza w dziedzinie wzbogacania form i treści dziennikarskiego oddziaływania. (PAP)

zarówkę. Kierowca „Flaki” po prostu śmiał na miejscu, natomiast jego pasażer przewieziony został do szpitala.

Wczoraj wieczorem z zbiegu ulic Głogowskiej i Sielskiej w Poznaniu motorniczy tramwaju linii „11” ruszył z przystanku, gdy wśladała do jednego z wozów kobieta. Zamykająca się drzwi przygniotły jej nogę. Kobieta doznała ogólnych potłuczeń. (b)

telefony donoszą

Zaśnięcie właściciela „Flaki” 126p nad kierownicą doprowadziło do tragicznego wypadku w Ostreżowie w woj. kaliskim. Zjechał on na pobocze i uderzył w prawidłowo zaparkowaną na poboczu cięż-

45 lat pracy naukowej

Dokończenie ze str. 1

polskich, świata naukowego stołicy, wychowankowie jubilat.

Sylwetkę naukową prof. H. Jabłońskiego, jego dorobek badawczy i dydaktyczny przedstawił prof. Stefan Kieniewicz.

Przypomniał on najważniejsze prace naukowe profesora H. Jabłońskiego, m. in. dotyczące walki o władzę w Insurekcji Kościuszkowskiej, w Organizacji Narodowej Warszawskiej i w samym rządzie narodowym 1863 r., dzieło „Opinia, parlament prasa”, studia z dzieł politycznych przełomu XIX i XX wieku ogłoszone w zbiorze esejów „U źródeł teraźniejszości”, wreszcie książki: „Polityka PPS w czasie wojny 1914—1918” i „Narodziny II Rzeczypospolitej”. W czasie 20 lat dorobek naukowy jubilat w zakresie historii najnowszej Polski przyniósł około pół setki różnych pozycji: książek, rozpraw, polemic, recenzji.

Następnie zabrał głos Henryk Jabłoński. Podkreślił on, że choć niełatwo jest godzić aktywność społeczną i pracę polityczną z działalnością naukową — badawczą, to jednak aktywny udział w życiu pomaga historykowi rozstrząsać się w mechanizmach życia społecznego, a pogłębiona znajomość dziejów, zwłaszcza badania historyczne, ułatwiają pracę społeczną i polityczną. Życie — stwierdził — stawia przed historykami pytania, na które muszą starać się odpowiadać, jeśli chcą spełniać swą misję społeczną.

Gratulacje z Polski dla prezydenta Szwajcarii

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Konfederacji Szwajcarskiej Georges-Andre Chervallaz z okazji wyboru go na to stanowisko. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opadów deszczu. Temperatura maksymalna od plus 8 do plus 10 stopni, minimalna od plus 3 do plus 5 stopni. Wiatry umiarkowane i miejscami dość silne.

Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 8 stopni, w Lesznie 10 stopni, w Kaliszu, Koninie i Pile 9 stopni, ciśnienie 732,7 mm czyli 976,8 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny obradował Wojciech Nentwig

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redagacja kolegium:

Wiesław Porczycki (red. naczelny) Marian Fleislerowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Eugeniusz Cofka,

Zygmunt Pola Zbigniew Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718 Sekretariat red. naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718 Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939 Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73 i 453-31

Biurowiska: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916 Za treść i termin

druku odpowiadają redakcja nie odpowiada Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty, na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł) półrocznie (156 zł)

Indeks nr 35028

L-13

Z dyskusji nad Wytycznymi

Co na własnym podwórku

Jak pracować, żeby wyprodukować więcej żywności, jak tę wyższą produkcję osiągnąć mimo niedostatku zbóż paszowych? Co robić, żeby lepiej żyć na wsi? Te trzy problemy — wynikające z Wytycznych na VIII zjazd PZPR — dominowały w wypowiedziach pracowników gospodarstwa w Golinie Wielkiej, należącego do Stadniny Koni w Żołędzicy w województwie leszczyńskim.

Kilkadziesiąt osób — członków partii i bezpartyjnych, cicho obsiadło stoliki w miejscowym klubie „Ruchu”.

— Nie musimy się wstydić gospodarki w naszej stadninie, plony stawiają ją w czołówce wielkopolskiego rolnictwa uśrednionego — przypomniał za brany opinii o ich zakładzie pracy sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR — Kazimierz Biernat. — Dzięki solidnej pracy średnia placy, łącznie z funduszem premiowym, jest u nas przeciętnie wyższa niż w przemyśle.

Przyszli czas na tematy określone jako „twórcze niezadowolenie”. Dostatek zbóż i pasz to klucz do samowystarczalności kraju w produkcji żywności. Plony w stadninie są niezłe, a i bilans zbożowy dodatni. W zeszłym roku Żołędzica, gospodarująca na 4200 hektarach, sprzedała państwu 2600 ton ziarna, a w postaci pasz przemysłowych... kupiła 2500 ton.

Krytykowali inni pracownicy uśrednionych gospodarstw praktykę niepotrzebnego wożenia po kraju zbóż, tym bardziej, że każde większe przedsiębiorstwo rolne ma już mieszalnię pasz i najprościej byłoby przerabiać tam własne zboże na paszę. Więc — stało się. Jest zarządzenie, żeby zbóż paszowych z własnych zbiorów nie sprzedawać, tylko srułować i mieszać z komponentami na własnym podwórku. Bardzo słusznie, ale my zbieramy głów nie zboża nasienne, szlachetne, przeznaczone na wymianę. Czy mamy nimi spasać trzodę? Toż to marnotrawstwo! Inni nie

będą mieli wartościowego ziar na na siew. Zarządzenie nie zo stało więc przemysłane do koń ca, coś w nim trzeba zmienić.

— A kukurydza? Obsiewamy nią ponad trzecią część arealu. Mamy dzięki temu pod dostatkiem pasz objętościowej. Ale kiszzonka z kukurydzy zawiera za mało białka. Niebawem w Golinie zostanie zakończona budowa centrum paszowego naszego przedsiębiorstwa. Już jest suszarnia zbóż, będzie też suszarnia zielonek. Otóż w miejsce części kukurydzy należy uprawiać rośliny bogatsze w białko — kucerny z trawami. Wtedy pasze objętościowe będą wartościowsze, zostaną lepiej wykorzystane.

Poruszano inne jeszcze sprawy związane z produkcją, ale w pewnym momencie przytłoczył je nurt kłopotów i apetytów mieszkaniowych. Marek Dopierała przypomniał, że wielu młodych pracowników stadniny swoją przyszłość w tym miejscu pracy widzi przez „dziurkę od klucza do własnego mieszkania”.

Rozpoczyna się budowa trzech bloków w Golinie, to będą dla was mieszkania — uspokajał niecierpliwych dyrektor stadniny — Jerzy Jurga.

— Czekam z utęsknieniem, aż wybudują — wszedł mu w słowo Józef Łukaszczuk — bo niedawno w mojej chałupie spadło mi na głowę pół sufitu... Trzeba budować. Ale gdzie? Ferma owiec jest o 5 kilometrów od Golin. Czy należy stawić przy niej dom dla rodzin obsługuje? Dzisiaj nie ma czym dowozić pracowników do owczarni. Ale kto będzie chciał tam mieszkać, gdy w Golinie powstanie osiedle ze wszystkimi wygodami, z przedszkolem, sklepami?

Do głosu powracała sprawa produkcji. O niezawodny środek transportu wspominał się inseminator. Między innymi z powodu zła białych przysiężków na wezwanie do roszczeń rolnych obór spada ostatnio skuteczność unasienniania krów. Także łączność telefoniczna jest za-

wodna i bardzo brakuje w przedsiębiorstwie radiotelefonów. Przecież pola i obiekty stadniny rozrzucone są w promieniu kilkudziesięciu kilometrów. Jak tym wszystkim sprawnie zarządzać bez natychmiastowej i niezawodnej łączności?

Następna sprawa. Niby drobni, a boli zainteresowanych. Widły. Jest zwyczaj, że każdy, kto nimi pracuje, kupuje je sobie sam. Dostaje za to ekwiwalent. Ten ekwiwalent pozostaje niezmienny od wielu lat, a widły... nie dość, że podrażały, to są teraz tak marne, że ich trzeba kupić kilka par w ciągu roku. Liche też są lemieszki do plugów ciągnikowych.

— Niby mamy coraz wspólniejszy przemysł, w telewizji to ciągle pokazują, a lemieszki peją. Dlaczego?

Pracownicy stadniny są pilnymi widzami dzienników telewizyjnych, oglądają nie tylko efektowne spusty surowców, ale także relacje o wolnych sobotach pracowników uśrednionych zakładów pracy w miastach.

— A my? Wolne soboty formalnie też nam przysługują. Ale mogą z nich korzystać jedynie mechanizatorzy, i to tylko zimą. A oborowi, chlewnistom? Bydleta wolnych dni od jada i udołu nie uznają. Za zastępów dla pracowników hodowlanych brakuje. Za przeprowadzenie niedziele ludzie dostają dodatkowe wynagrodzenie, za przeprowadzenie wolne soboty — nie. Dlaczego?

Ci ludzie już pracują powołaniem, mają do dyspozycji coraz doskonalsze, wydajniejsze narzędzia. Otrzymują też wysokie wynagrodzenia. Teraz czas pomyśleć o wygodnym mieszkaniu, rozrywce i chwilach odpoczynku od ciężkiego rolniczego trudu. Nie zatem dziwnie, że dyskusja ze sprawą czysto produkcyjnych rynek wzrostu została na tematy dotyczące bytu. W końcu to istnieje „sposób na życie”: lepsze warunki życia — lepsza praca.

TOMASZ TALARCZYK

Zajazdy turystyczne i campingi przy „olimpijskich szlakach”

Przyszłoroczne Igrzyska Olimpijskie w Moskwie przyciągną się niewątpliwie do wyjątkowego zwiększenia ruchu turystycznego przez nasz kraj z zachodu Europy do Związku Radzieckiego. Już w tym roku odczuwalne jest ożywienie ruchu samochodów osobowych na tranzytowych szlakach naszego kraju E-8 ze Słubice do Terespolu i E-22 z Olszyny do Medyki.

Uwzględniając koncentrację ruchu na „szlakach olimpijskich” w przyszłym roku oraz potrzeby turystów zagranicznych, przystąpiono w naszym kraju do budowy sieci zajazdów przy trasach E-8 i E-22. Podjęty przez Główny Komitet Turystyki program inwestycji

ny prowadzony jest przede wszystkim systemem gospodarczym i z materiałów miejscowych. Stanowi to bowiem szanse szybkiego uzupełnienia luk w zagospodarowaniu tras komunikacyjnych.

Obecnie przy trasie E-8 znajduje się 11 zajazdów turystycznych, które dysponują 290 miejscami noclegowymi. W budowie znajduje się dalszych 7 zajazdów turystycznych, które zwiększą liczbę miejsc noclegowych o 380. Są to obiekty w Poznaniu — Ławicy, Łowiczu, Starej Miłosnej, Siedlecach, Mińsku Mazowieckim, Międzyrzecz Podlaskim i Białce.

W przyszłym roku przewiduje się rozpoczęcie budowy kolejnych 3 zajazdów turystycz-

nych na około 180 miejsc w Kolinie. Głównie w woj. łódzkim i Zielazowej Woli (woj. skierniewickie).

Podobny program budownictwa obiektów turystycznych prowadzony jest przy drugim tranzytowym szlaku komunikacyjnym z Olszyny do Medyki. Znajduje się tam obecnie tylko 6 zajazdów, które posiadają 220 miejsc noclegowych.

W trakcie budowy znajduje się 7 nowych obiektów w Hucie woj. zielonogórskiej, Wilczkach woj. łęczyńskich, Tarnowie i Złobicach w woj. tarnobrzeskim, Rzeszowie, Przemysku i Jarosławiu — Muninie. Ukończenie budowy tych zajazdów zwiększy liczbę miejsc noclegowych przy trasie E-22 o 390.

Kompleksowe zagospodarowanie tras E-8 i E-22 obejmujące również obok zajazdów, budowę campingów dysponujących 3900 miejsc. (PAP)

Malowane fajanse

Takie oto (na zdjęciu) kolorowe wyroby fajansowe wytwarzane są w Zakładach Ceramiki Słołowej we Włocławku. Cieszą się one nieustannym powodzeniem w sklepach krajowych i na rynkach zagranicznych. Aby sprostać rosnącym zamówieniom, we Włocławku stanie nowy zakład. Stare obiekty mają być przeznaczone na skansen-muzeum.

CAF — fot. Kwiatkowski



Jak to było w „Polonezie”

Ochrona kogo przed kim

Klient chce wejść do lokalu nocnego, w którym połowa stolików jest wolna, ale podbiega portier, zastępuje drogę i mówi: „panu tutaj wchodzić nie wolno”. Po chwili historia się powtarza tyle, że w innej scenarii. Klient pragnie wynająć pokój hotelowy, a recepcjonistka powiada: „są wolne pokoje, jednakże panu nie wynajmiemy”.

Opisy takiej dyskryminacji klienta zawierał pozew Marka Nochowicza, skierowany do Sądu Wojewódzkiego przeciw dyrekcji Hotelu i Restauracji „Orbis” w Poznaniu. Powód — M. Nochowicz domagał się, by nakazać „Orbisowi” zaniechanie praktyk, które powodują, że nie może korzystać w hotelu „Polonez” ani z pokoi, ani z barów — nocnego i serwującego aperitif. Stanowi to — czytamy w pozwie — rażąco naruszenie dóbr osobistych powoda.

Kodeks Cywilny mówi wiele o dobru osobistych człowieka, wyciskając wszakże tylko przykładowo niektóre m. in. wolność, cześć, nazwisko, nietykalność mieszkania. Teoretycy prawa wymieniają jeszcze inne dobra, takie jak wolność pracy, czystość, wolność od złośliwego niepokojenia, natomiast uogólniając stwierdzają, że chodzi tu o „indywidualne wartości świata uczuć, stanu psychicznego”. Dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach (na przykład Kodeksu Pracy, Kodeksu Karnego, Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego), Kodeks Cywilny przewiduje dwa środki ochrony dóbr osobistych, przy czym jednym jest roszczenie o zaniechanie ściśle określonego działania.

Jak widać pozew Marka Nochowicza — właśnie o zaniechaniu praktyk dyskryminujących klienta — wymagał z racji i prawnych i społecznych wniosków rozpatrzenia. Jeśli powód przedstawił wszystko zgodnie z prawdą, to jego dobra osobiste zostały naruszone w sposób oczywisty. Czy jednak pozw za wierzał fakty i tylko fakty? Już odpowiedź nań dyrekcja Hotelu i Restauracji „Orbis” charakterystycznie powołała jako „ciężkie” byłalca lokali „Polonez”, nakazywała sceptyczne traktowanie twierdzeń Marka Nochowicza. Zapowiadała, że przed wydaniem wyroku trzeba będzie zapoznać się z wieloma dowodami. Tak też było. Sąd m. in. przesłuchał wielu świadków. Jeden z nich kierownik sili restauracyjnej w „Polonezie”, zeznał:

„Marek Nochowicz regulował rachunki bez opłacania się, nie pił alkoholu, ubrany był bez zarzutu. Jednakże zachowywał się skandalicznie, konkret-

nie mówiąc — arogancko, krzykliwie i wulgarnie. Posługiwał się głównie językiem brukowym. Czynił wrażenie człowieka, który chce sobie podporządkować cały lokal. Szczególnie głośno był wówczas, gdy przychodził w towarzystwie kobiet lekkich obyczajów...”

Podobnie zeznawała większość świadków. Sąd Wojewódzki w Poznaniu ustalił zaś taki stan faktyczny.

Od trzech lat Marek Nochowicz był stałym gościem lokali hotelu „Polonez” — restauracji, baru nocnego, kawiarni i aperitif-baru. W lokalu nocnym przebywał co drugi wieczór, w aperitif-barze także często, zwykle w otoczeniu tych samych kolegów albo też kobiet lekkich obyczajów. Rozmawiał bardzo głośno, używając słów wulgarnych. Do kelnerów w kawiarni zwracał się przez „ty”. Pracownicy lokali hotelu „Polonez” często zwracali uwagę hałaśliwemu i aroganckiemu klientowi na niestosowność jego zachowania, ale bezskutecznie. Czynił to także pod wpływem turystów, żądających by uspokoił grupę Marka Nochowicza, zakłócającego spokój. Skarżył się na nią również kierownik jednej z wycieczek amerykańskich. Zawiadomił on szefa restauracji, że kilku mężczyzn zatrzymuje turystów z USA i namawia ich do transakcji dewizami. Szef restauracji natychmiast udał się do hotelu i stojących tam mężczyzn wyprosił z hotelu. Wśród nich był Marek Nochowicz. Chyba ten incydent zdecydował o tym, że wiosną tego roku kierownictwo hotelu poleciło podwładnym, by nie wpuszczali M. Nochowicza i jego kolegów do baru nocnego, a nadto, by nie obsługiwali ich w aperitif-barze (jest on przeznaczony dla gości hotelowych).

Powództwo, które w związku z tym wniosł M. Nochowicz, zostało oddalone bowiem — zdaniem Sądu — nie zasługuje on na ochronę prawną, przewidzianą w przepisach dotyczących dóbr osobistych. Powód zachowywał się nagannie i brak reakcji — pracowników „Poloneza” — na te ekscesy byłby niezgodny z interesem społecznym. Oznaczałby naruszenie gości na znośności niekulturowego zachowania powoda i jego kolegów.

Sąd stwierdził też, że odmowa udostępnienia M. Nochowiczowi pokoju hotelowego rów-

nież nie była bezprawna. Przepisy dotyczące wynajmowania takich pomieszczeń mówią bowiem, że przyjmowanie w gościnę do hotelu — osób mieszkających w tym samym mieście, w którym znajduje się ów hotel, może nastąpić wyjątkowo, w sytuacji losowej (na przykład zalanie woda mieszkania lub zgubienie kluczy do niego). Powód nie był w takiej sytuacji, prosząc o pokój hotelowy i dlatego można było tej prośby nie spełnić. Tyle ustaleń Sądu, zawartych w wyroku, który jest prawomocny.

Orzeczenie to powinno być pojmowane jako obrona ogółu klientów, zachowujących się kulturalnie przed jednostkami pokroju Marka Nochowicza. Każdy się zżyma, gdy w restauracji lub kawiarni musi wysłuchiwać krzyków, „wiązanek”, pijackiego bełkotu. A przecież — o czym świadczy przypadek Marka Nochowicza — jest sposob na to, by niesfornym jednostkom uniemożliwić korzystanie z lokali gastronomicznych. Bywa to edukacja przykra, ale skuteczna. Otóż podczas procesu w sprawie, o której tu mowa, okazało się, że wyproszony z „Poloneza” M. Nochowicz został byłalcem innego lokalu gastronomicznego, w którym zachowywał się bez zarzutu.

Zachęcając personel innych lokali do naśladowania założeń „Poloneza” w ukróceniu wybraków klientów uciążliwych dla otoczenia, trzeba wszakże powiedzieć, że należy to czynić z wielką rozważa i umiarem. Nakaz ten dotyczy zresztą również kierownictwa hotelu „Polonez”. Sprawiedliwość wymaga, by los M. Nochowicza podzieliли inni byłalcy tego hotelu, zakłócający spokój, ale także przestrzegający przed nadużywaniem tej metody. Stosowanie jej pochlebnie, na chybłą trafność mówiąc już o chęci odwetu lub pozbicia się nie podobającego się z tych czy innych względów klienta, narusza bowiem jego dobra osobiste. Wprawdzie są one pod szczególną ochroną prawną, lecz wielu ludzi o tym nie wie. A jeśli nawet wie, to często nie potrafi lub nie chce skorzystać z przewidzianej im ochrony dóbr osobistych.

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. Imię i nazwisko powoda zostało zmienione.

Wielu ludzi, a zwłaszcza mężczyzn marzy o posiadaniu samochodu. Są wśród nich niecierpliwi, którzy starają się jak najprędzej spełnić swe marzenia. Toteż, gdy tylko zbiorą część gotówki, dochodzą do wniosku, że po co czekać jeszcze dwa, a może więcej lat na możliwość (finansową) kupna nowego wozu, skoro używany może być przecież równie dobrze. I ku puja natychmiast, pierwszy który się nadarzy (może drugi, ale to i tak niczego nie zmienia). Wtedy się zaczyna...

Z początku świeżo upieczonemu posiadaczowi takiego pojazdu wydaje się, zgodnie z zapewnieniami poprzednie go właściciela, że można nim jeszcze trochę pojeździć. Zajmuje więc miejsce za kierownicą i próbuje. Coś tam w środku gwizda i stukota, nawet łuk wie, że tak być nie powinno, ale

pierwsza przejażdżka się udaje. Kilka dni później, po przejechaniu kilkuset kilometrów — pierwsze emocje. Najpierw odmawiają postu szeństwa hamulce — po prostu w pewnym momencie zupełnie przestają działać i szczęście jeśli nie nam się

I tak bywa

Urok starego samochodu

nie stanie. Okazuje się, że trzeba kupić trochę części; jeżeli się je dostanie. Samochód stoi pewien czas, a szczęśliwy właściciel udaje się per pedes wszędzie tam gdzie podobno potrzebne mu drobniaki można dostać.

Kiedy już układa hamulcowy jest w przedłużu, na trasie przepatupa się oparta o rozgrzane części silnika

plastikowa rurka doprowadzająca doż paliwo. Samochód stoi, benzyna cieknie — dobrze, jeśli się nie zapali.

Wkrótce przychodzi taki dzień, kiedy wysłuchany pojazd bez widocznych z zewnątrz objawów po prostu

nie chce jechać. Zostaje ustawiony na kółkach (jeśli jest gdzie) i rozbiera się go „na kawałki”.

W tym miejscu należałoby — prosto wycisnąć to wszystko co należy w niedawno nabytych „czterech kółkach” wymienić na nowe — i to konieczne. Ponieważ ta historia nie jest podręcznikiem budowy pojazdów sa-

mochodowych, wystarczy ogólnie stwierdzić, że silnik i skrzynia biegów wymagają gruntownego remontu. Oprócz kogoś kto może to zrobić — a nie każdy mechanik naprawia coś tak zniszczonego — trzeba zdobyć pieniądze by za nie ku-

pić wiele nieodczujnych części.

W ten sposób zaczyna się drugi rozdział w życiu szczęśliwca, posiadającego używany niezbyt typowy model samochodu. Trwa on zazwyczaj długo, a mógłby nosić tytuł „Poszukiwania części zamiennych”. Okres ten objęty w momenty zatań, kiedy człowiek za-

zdrości sam sobie tych części, kiedy jeszcze nie miał samochodu. Są także momenty radości. Nie będą jednak zdradzać miejsce ani sposobów zdobywania części — na tej zasadzie, że czynność ta ma w sobie coś z czarnej magii, a żaden z czarowników nigdy nie wyjawia swych sekretów.

Co dalej — jeszcze nie wiem, bo obecnie jestem jeszcze na tym etapie. Prawdopodobnie, po dokupieniu kilku „detali” i złożeniu całego samochodu będzie jeździł. Staram się być optymistą, polecając wszystkim, którzy nie wierzą w to co napisałem, by czym prędzej kupili stary samochód, najlepiej model nigdy nie produkowany w kraju. Jest w tym coś z przekory, a zarazem coś z ścisłości. W końcu dlaczego inni mieliby mieć leniwa niż ja.

ROCH KOWALSKI

Wyroby z wikliny na eksport

Na plantacjach wikliny, obejmujących w całym kraju obszar około 5000 ha, i skoncentrowanych głównie w województwach: poznańskim, zielonogórskim, gorzowskim, tarnobrzeskim i przemyskim rozpoczęły się zbiory surowca, który po wstępnej obróbce, posłuży do produkcji przeznaczonych dla kraju i na eksport wyrobów plecionkarskich.

Obszar wiklinowych plantacji w ostatnich latach systematycznie się powiększa.

Asortyment produkcji wiklinarskiej „Cepele” i „Lasu” liczy obecnie prawie 4500 wzorów przeróżnych wyrobów. Są to m. in. kosze, ozdoby ścienne, przedmioty galanterijne, zabawki i meble. Eksportujemy je głównie do USA, Francji, Holandii i RFN. (PAP)

Posiedzenie Prezydium Komitetu do Spraw Rynku

Okres przedświąteczny ważnym egzaminem sprawności handlu

Zbliżające się święta stanowią dla handlu trudny okres. Utrzymujący się systematyczny wzrost dochodów ludności przy jednoczesnym niewykonywaniu przez niektóre branże planu do staw rynkowych, w połączeniu z tradycyjnie dużym popytem w II połowie grudnia, rodzi potrzebę nie tylko zgromadzenia odpowiednich rezerw towarowych, lecz także sprawnej organizacji dostaw i pracy handlu.

Sprawom tym poświęcone było wczoraj kolejne posiedzenie Prezydium Komitetu do Spraw Rynku przy Radzie Ministrów, któremu przewodniczył wicepremier Tadeusz Pyka.

Szczególną uwagę zwrócono na te towary, których nabycie z racji zbyt niskiej podaży nastąpiło w tym roku trudności. Dla ich uniknięcia w okresie przedświątecznym podjęto wiele przedsięwzięć organizacyjnych. Między innymi zgromadzone odpowiednie zapasy, zaś częściowo uzupełniono dotychczasowym zakupami z granicą. Dotyczy to m. in. mięsa i masła, owoców cytrusowych i bakali.

W grudniu zaopatrzenie w mięso i lepsze gatunki wędlin będzie wyższe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Umożliwi to zwiększenie dostaw i dostosowywanie ich wielkości do sukcesywnie narastającego popytu. Ułatwi się tym samym klientom właściwe rozłożenie zakupu tych artykułów w czasie całego przedświątecznego tygodnia.

Od 17 grudnia przewiduje się zgodę z potrzebami nasycenie sieci handlowej w artykuły sypkie, a więc mąkę, cukier, kaszę, ryż, płatki zbożowe oraz w kawę i herbate, a także w warzywa, owoce. W tym również cytrusy. Zaopatrzenie we wszystkie wymienione artykuły będzie w tym roku od kilku do kilkunastu procent wyższe niż w grudniu 1978 roku. Pojawia się także na rynku daktyl i figi, znacznie wzrosła dostawa wyrobów czekoladowych.

Wiele wysiłków wymagało ze strony handlu zapewnienie dostaw karpia. Na posiedzeniu podkreślono, że sprawa wymaga kompleksowego rozwiązania. Może ono jednak nastąpić dopiero w następnych latach, przy czym już w przyszłym roku spodziewana jest pewna poprawa. Tymczasem zdecydowano się na nową w zakupach z granicą, która pozwoli utrzymać podaż karpia na zbliżonym do ubiegłorocznego poziomie.

Tak więc sytuacja na rynku artykułów żywnościowych powinna być w tym roku lepsza niż w ubiegłym. Funkcjonowanie handlu zależeć będzie jednak nie tylko od zaopatrzenia,

ale także od organizacji sprzedaży oraz sposobu zakupów.

Okres przedświąteczny, to również czas zwiększonego popytu na artykuły przemysłowe. Jak podkreślono w trakcie posiedzenia, handel podjął wiele działań, aby zwiększyć pulę atrakcyjnych towarów, szczególnie tych, które cieszą się w tym okresie największym popytem.

Obrady komitetu wykazały, iż w przygotowaniach do okresu przedświątecznego handel wykorzystał wiele doświadczeń zgromadzonych w latach ubiegłych.

Nie ulega jednak wątpliwości, że mimo wysiłków handlowców nie uda się przewyższyć w tym czasie niedoborów rynkowych w tym zakresie — co podkreślił obecny na posiedzeniu członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Spożycia KC PZPR — Zdzisław Kurowski — jest obok zwiększenia efektywności gospodarowania i zagadnień handlu zagranicznego jednym z głównych kierunków działań na rok 1980, co znalazło swój wyraz w projekcie narodowego planu społeczno-gospodarczego. (RAP)

Dziennik „Prawda” o stosunkach ZSRR — ChRL

Na łamach dziennika „Prawda” ukazał się artykuł I. Aleksandrowa zatytułowany „Wbrew prawdziwej historii”, demaskujący antyradyckie posunięcia polityki zagranicznej Chin.

Na wstępie autor pisze, że w ostatnich miesiącach w propagandzie chińskiej znacznie zwiększyła się liczba materiałów wrogich Związkowi Radzieckiemu, ukazujących wypaczony obraz polityki zagranicznej ZSRR, stosunków ZSRR z krajami wspólnoty socjalistycznej i radzieckich inicjatyw zmierzających do odprężenia i umocnienia bezpieczeństwa na świecie.

Po podkreśleniu, że ZSRR nie czyni nic ponad to, co jest absolutnie niezbędne dla własnego bezpieczeństwa i pokoju, autor artykułu stwierdził, że polityka radziecka nie ma nic wspólnego z etykietkami „hege monizmu”, jakie tak bardzo pragnęłyby przykleić Związkowi Radzieckiemu pewne koła w Pekinie.

Autor zwraca uwagę, że Związek Radziecki wysunął wiele inicjatyw zmierzających do unormowania stosunków z ChRL na zasadach pokojowego współistnienia. Niestety, w Pekinie prowadzi się inną politykę. W kwietniu br. rząd chiński oznajmił, że nie zamierza przedłużać układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między ZSRR a Chinami, który w związku z tym wygasa w kwietniu 1980 r. Po sunięciu tego, zwłaszcza w świetle oświadczeń, że nie można traktować inaczej, niż jako posunięcie o wrogi charakter. Odrzucając tego rodzaju negatywną praktykę, ZSRR nadal opowiada się za normalizacją stosunków z ChRL. W rezultacie tych konstruktywnych wysiłków i dzięki obopólnemu porozumieniu rozpoczęły się w Moskwie rozmowy na szczeblu delegacji rządowych ZSRR i ChRL, które będą kontynuowane w Pekinie w terminie do uzgodnienia.

Autor artykułu przypomina, że w toku rozmów delegacja radziecka przedstawiła projekt „Deklaracji o stosunkach wzajemnych między ZSRR i ChRL. Bawiem zdaniem ZSRR, normalizacja stosunków między państwami wymaga przede wszystkim fundamentu prawnego zasad wytyczonych w odpowiednim roku, które obowiązywać będą się i trzymać rozwiązań istotne problemy.

Dlatego też strona radziecka jest zdania, że obecnie centralnym problemem w dążeniu do normalizacji stosunków radziecko-chińskich powinno stać się opracowanie zasad stosunków wzajemnych między obu krajami. (PAP)

Sport-sport

Wysoki poziom zawodów pływackich w Koninie

W Koninie rozegrano korespondencyjne zawody o Puchar Polski w wieloboju pływackim. Startowali pływacy z Warty Poznań (najliczniejszy zespół), Poznań, Iskry Konin, Ostrowit, Włókniarz Kaliśz i Noteci Chodzież. Z bliżej nieokreślonych względów w zawodach nie wzięli udziału reprezentanci Olimpii i Lecha. W sumie rywalizowało 41 kobiet i 55 mężczyzn.

Uzyskano wiele wartościowych wyników, a na uwagę zasługują wyniki na 400 m stylem dowolnym: 4:10,6 Dariusza Tarska z Warty będącego nowym rekordem Polski młodzików i juniorów. Należy podkreślić, że

poprzednie rekordy również należały do zawodnika Warty Marka Wiktorowskiego — młodzików 4:16,8 i juniorów 4:10,98.

W punktacji wielobojowej kobiet zwyciężyła Anna Kozłowska z Warty zdobywając 2389 pkt. przed Renatą Dekubą nowską — 2275 pkt. i Beatą Chłastą z Noteci Chodzież — 2265 pkt. Natomiast wśród mężczyzn kolejnym raz na tego rodzaju zawodach bezkonkurencyjnymi okazali się pływacy Warty — pierwszy był Piotr Gaik (2699 pkt.), drugi Marek Wiktorowski (2661 pkt.) i trzeci Andrzej Urbański (2598 pkt.).

(h)

Wczoraj obradowało plenum GKKFiS

Zadaniom ogniu kultury fizycznej i sportu w świetle Wytycznych na VIII Zjazd PZPR oraz omówieniu planu i budżetu GKKFiS na 1980 r. poświęcone było Plenum GKKFiS, które obradowało 10 bm. w Warszawie.

Rozwój kultury fizycznej i sportu łączy się ściśle z ogólnym rozwojem społeczno-gospodarczym kraju, ze wzrostem kultury i oświaty,

z poprawą poziomu życia. Mówca przypomniał, iż na I Kongresie Naukowym Kultury Fizycznej i Sportu szeroko mówiono o wielkim dorobku naszego państwa w dziedzinie upowszechnienia kultury fizycznej. Wielokrotnie podkreślano wzrastającą rolę kultury fizycznej w polityce społeczno-gospodarczej partii i państwa, wytyczonej przez VI i rozwinętej na VII Zjeździe PZPR. (PAP)

Polscy narciarze na VIII miejscu

W Reit im Winkl odbyły się międzynarodowe zawody w narciarstwie klasycznym mężczyzn. Startowano na dystansie ok. 11 km parami. Najlepszy czas uzyskał duet z CSRS — Frantisek Simon i Jirzi Beran — 30.23,77, przed parą Finlandii Harri Kirviesniemi i Asko Autio — 30.33,52 i Bułgarią Iwan Lebanow i Christo Barzanow — 30.33,73. Polacy Józef Łuszczek i Ryszard Budz uplasowali się na 8 pozycji — 31.57,68. (PAP)

Maraton w Honolulu

W Honolulu odbył się międzynarodowy bieg maratoński. Zwyciężył niespodziewanie D. Mathews, dla którego był to dopiero 3 start w maratonie. Mathews uzyskał 2:16,12 i wyprzedził złotego medalistę olimpijskiego z Monachium i srebrnego z Montrealu F. Shortera — 2:17,04 oraz Rona Tabbsa — 2:17,59 (wszyscy USA). Wśród kobiet najszybsza była P. Lyons (USA) — 2:40,04. (PAP)

W. Gąsiorek przegrał z C. Dobrowolskim

W Hali Ludowej we Wrocławiu rozegrano kolejny turniej o „Grand Prix” Polski w tenisie. W finale singla kobiet Marzena Sieracka (Włocławek) wygrała z Małgorzatą

Reydych (Zagłębie Wałbrzych) 6:2, 6:4 a w finale singla mężczyzn Czesław Dobrowolski (Gwardia Wrocław) pokonał weterana naszych kortów Wiesława Gąsiorka (Olimpia Poznań) 6:1, 6:2. (PAP)

PONIEDZIELNE opinie

Siatkarki drugoligowej AZS AWF we własnej sali wygrały dwa mecze z ChKS Łódź po 3:0.

Trener koordynator siatkarek HENRYK SKROBAŃSKI: — Z ChKS przegralismy już przed sezonem przegrywając wtedy 9:3 i między innymi dlatego te dwa ligowe mecze potraktowaliśmy prestiżowo chcąc uzyskać najkorzystniejszy rezultat. Łódzianki przyjechały do Poznania bez najlepszej siatkarki Imbrowicz. Przyjęliśmy taktikę osłabienia ataku poprzez silną i trudną zagrywkę. Poza tym postanowiliśmy przy każdym ataku blokować najlepszą atakującą Rozpędowską aby osłabić wiarę w zwycięstwo reszty jej koleżanek. Złożenie to zostało wykonane w stu procentach. Niektórzy twierdzili że mecze nie były zbyt ciekawe ale my nie zakładaliśmy gry efektywnej a wygraną. Do tego stopnia podporządkowaliśmy wszystko tym meczom, że dzięki władzom klubu, po meczu sobotnim cała drużyna udala się do Novotelu aby tam odpocząć przed rewanżem. Śmiem twierdzić, że AZS AWF z meczu na mecz gra coraz lepiej i dojrzalej.

W bardzo trudnej sytuacji znalazli się koszykarze Lecha, którzy we własnej sali przegrali dwa mecze ze Startem Lublin. Zajmują aktualnie ósmą lokatę w I lidze.

Trener koszykarzy WIKTOR HA-GLAUER: — Prawdę mówiąc można było liczyć się z tymi porażkami chociaż wszyscy bardzo pragnęliśmy wygrać ze Startem. Od początku sezonu daje się odczuć brak w zespole Tybinkowskiego i Glinki których praktycznie nikt z rezerwowych zawodników nie jest w stanie zastąpić. W sobotę i niedzielę zagrał zespół zagrał poniżej swoich możliwości. Durejcie i Kosteniemki ciągle dokuczają kontuzje kolan. Treła grał po przebyte niedawno chorobie... Lecha nie można porównywać ze Startem gdyż lublinianie mają wielu pełnowartościowych graczy mogących w każdej chwili zastąpić kolegów schodzących z parkietu. Takich ko-szykarzy brakuje naszej drużynie. Poza tym Start zarówno w sobotę i niedzielę zagrał bardzo dobrze. Nie przypominam sobie aby w poprzednich meczach tak konsekwentnie realizowali taktykę. Aby Lech mógł wygrać potrzeba jest dobrej atmosfery oraz pełnowartościowi zawodnicy. (h)

Koalicja socjaldemokratów i socjalistów w Portugalii?

Przywódca centroprawicowego „sojuszu demokratycznego”, który wygrał w tym roku wybory parlamentarne w Portugalii, a jednocześnie lider socjaldemokratów portugalskich, Sa Carneiro, nie wykluczył możliwości utworzenia koalicji z socjalistami. W wyniku ostatnich wyborów ich pozycja wprawdzie znacznie osłabła, niemniej jednak portugalska partia socjalistyczna ze swymi 27 procentami głosów może stanowić bar-

dzo znaczącą siłą opozycyjną w nowym parlamencie. Stąd też ewentualność dojścia do porozumienia Sa Carneiro, który stanie na czele nowego rządu z przywódcą socjalistów, Mario Soaresem. Byłby to w każdym razie rząd dysponujący po raz pierwszy do roku 1974 w parlamencie portugalskim zdecydowaną większością ponad dwóch trzecich głosów, jakie są potrzebne do wprowadzenia zmian w konstytucji. (PAP)

Medal „sprawiedliwych” dla polskiej rodziny

W Nowym Jorku odbyła się kolejna uroczystość wręczenia rodzinie polskiej medalu „sprawiedliwych”, nadawanego przez izraelski instytut Yad Vashem osobom, które narażały życie dla ratowania Żydów w latach niemieckiej okupacji. Tym razem medal ten przyznany został rodzinie Grzegorza Tyrzylo, która w 1943 r. w Wilnie, przez kilkadziesiąt dni na strychu i w piwnicy zamieszkanego przez nią domu przechowywała i żywiła grupę 49 Żydów. (PAP)

T. Wyrwa-Krzyżński laureatem nagrody im. W. Macha za rok 1979

Doroczną nagrodę im. Wilhelma Macha, przynawaną przez Zarząd Główny Związku Literatów Polskich za najciekawszy debiut prozatorski, otrzymał za 1979 r. młody poeta i prozaik z Czarnkowa (woj. pilskie) Tadeusz Wyrwa - Krzyżński za książkę pt. „Amfiladowy trakt” wydaną przez Wydawnictwo Poznańskie. (PAP)

Przemysł ziemniaczany wykonał roczne zadania

Wczoraj przedsiębiorstwa podległe Zjednoczeniu Przemysłu Ziemniaczanego w Poznaniu wykonały jesienny plan przerobu ziemniaków na krochmal z nadwyżką 0,5 procent. Od dzisiaj dają więc produkcję dodatkową. Jej wysokość do końca bieżącego roku szacuje się na 6,6 procent.

Jednocześnie, jak informuje naczelny dyrektor Zjednoczenia — dr Jan Heidrych, wykonany został także roczny plan produkcji mączki ziemniaczanej. (zd)

W Poznańskim

Najlepsi w konfrontacjach placówek kulturalnych

W Pałacu Kultury w Poznaniu podsumowano wczoraj konfrontację placówek upowszechniania kultury za lata 1978/79, działających pod egidą Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w województwie poznańskim. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Poznańskie go z kierownikiem Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR Marianem Jakubowiczem i wicewojewodą poznańskim Romualdem Zysnar-skim.

W Poznańskim laureatami konfrontacji zostali: Państwowa Filharmonia w Poznaniu, Wrzesiński Ośrodek Kultury, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Kostrzynie Wielkopolskiej, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Miłostawiu, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Swarzędzu, Pałac Kultury w

Poznaniu, Dom Kultury i Biblioteka HCP w Poznaniu, Stowarzyszenie Oświatowo-Kulturalne Poznańskich Spółdzielni Pracy, Klub Zakładowy „Teletra” w Poznaniu, Klub „Lowiczanka”, II Oddział PKS w Poznaniu, Klub „Odlęwnik” w Śremie, Dom Kultury PGR Poinarzanowice, Dom Kultury Kombinatu PGR Manieczki, Dom Kultury „Hutnik” w Sierakowie, Klub Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu, Rada Zakładowa Spółdzielni Inwalidów „Chemos” w Opalenicy, Klub „Gniegar” Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich, Dom Kultury Kolejarska w Poznaniu, Dom Kultury Drukarza w Poznaniu.

Równocześnie na wczorajszym spotkaniu w Pałacu Kultury zainaugurowano II Przegląd Aktywności Kulturalnej Ludzi Pracy „Człowiek — Praca — Twórczość” na lata 1979 do 1981 w województwie poznańskim. (bran)

Święta na wczasach



Bank informacji

Wiele osób lubi spędzać okres świąteczny na wczasach. Im oferujemy miejsca, zgłoszone przez zakłady pracy do Banku Informacji.

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej zaprasza do Szczawnicy na turnus od 22 grudnia do 4 stycznia (w tej samej miejscowości i w tym samym terminie można spędzić urlop w ośrodku Zespołu Elektro-

POLEKA
Z KSIĄZKAMI

Alfred Ligocki — „Fotograficzne penetracje”. Wyd. Literackie, s. 210 + 30 ilustr., z 50.
Marceli Kosman — „Historia Białorusi”. Ossolineum, s. 337, z 100.
Maria Renata Mayenowa — „Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka”. Seria „Vademecum Polonisty”. Ossolineum, s. 449, z 100.
„Metodyka wychowania w przed szkole. Część III” — praca zbiorowa pod red. Ireny Dudzińskiej. WSIP, s. 291, z 49.

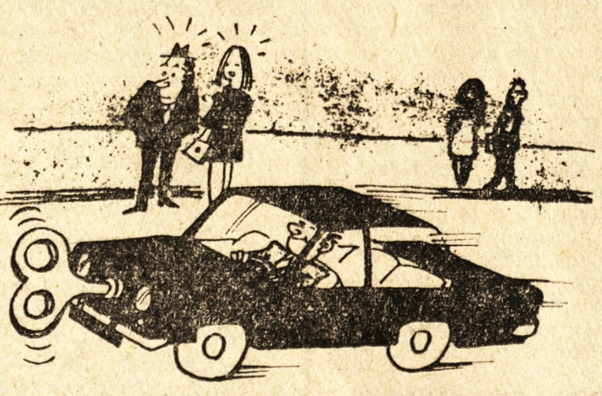
Bożena Michalik — „Działalność oświatowa Ignacego Potockiego”. Seria „Monografie Pedagogiczne”. Ossolineum, s. 223, z 52.

Ewald Sasimowski — „Zarys szczegółowej hodowli zwierząt”, wyd. III poprawione i uzupełnione. PWN, s. 738, z 100.

Zbigniew Podbielkowski, Henryk Tomaszewicz — „Zarys hydrobotaniki”. PWN, s. 551 + ilustr., z 75.

„Dydaktyka szkoły średniej. Wybrane problemy nowoczesnej dydaktyki” pod red. M. A. Danilowa i M. N. Skatkina. WSIP, s. 551, z 60.

HUMOR I SATYRA



CHCESZ ZOSTAĆ KIEROWCĄ

nowoczesnego autobusu komunikacji miejskiej?



WOJEWÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE
w Poznaniu

umożliwia zdobycie tego atrakcyjnego i pożytecznego zawodu od 1 lutego 1980 roku.

Szkolenie trwa 5 miesięcy.

Od kandydatów nie jest wymagane posiadanie jakiegokolwiek prawa jazdy.

W okresie szkolenia kandydaci otrzymują wynagrodzenie.

Warunki przyjęcia:

- wiek 22 do 35 lat
- wykształcenie podstawowe
- zamieszkanie na terenie m. Poznania.

Więcej informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje

Dział Spraw Osobowych WPK Poznań, ul. Głogowska 131, tel. 612-41, wewn. 32 lub 34. 4014-K1

Praca

Chalupniczą pracę przyjmie (tęczenie w drewnie). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14746g.

Posiadam maszynę wieloczynnościową typu Singer przyjmie pracę chalupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13470g.

Kulturalna pani przyjmie interesującą pracę, chętnie prywatną iniekcją. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12810g.

Technik elektromechanik, zawodowe prawo jazdy poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12712g.

Przyjmę blacharza samochodowego, ul. Narutowicza 168a m. 1. 12750g

Słusarz rencista — emeryt potrzebny zaraz Poznań, ul. Dąbrowskiego 80. 12812g

Potrzebna opiekunka do dwóch trzyletnich dzieci w godz. 9-15. Poznań, ul. Szydłowska 39 m. 16 od stycznia 1980 roku. 12355g

Potrzebna pomoc do rocznego dziecka. Warunki bardzo dobre, tel. 422-18, godz. 17-18. 14654g

Piątkowo! Pomoc do prowadzenia domu małżeństwa z dziećmi, najchętniej dochodzącą na kilka godzin dziennie potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12884g.

Przyjmę pracę po południu w Koninie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12899g.

Cukiernik potrzebny. Prosimienista 138. Ciastkarnia. 12971g

Technik elektryk przyjmie pracę chalupniczą, niekoniecznie w zawodzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12826g.

Krawcowa poszukuje pracy — konfekcja lekka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13012g.

Malarsstwo ręczne na tkaninach przyjmie akwizytorów, mogą być początkujący. Mirosław Górski, Kielcz 108, 67-100 Nowa Sól. 13104g

Przyjmę opiekunkę do małego dziecka na 5 godzin (10.30 — 15.30). Sobotnia wolna, tel. 548-73. 13133g

Krawcowa konfekcji lekkiej poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13199g.

Fotograf poszukuje pracy po południu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13202g.

Małżeństwo zaopiekuje się kulturalną, starszą samotną osobą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12143g.

Zatrudnię bezdzietne małżeństwo w całkowicie zmechanizowanym gospodarstwie rolnym, blisko Warszawy, mieszkanie na miejscu, warunki bardzo dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12138g.

Przyjmę stolarza meblowego. Starolecka 201. 12192g

Przyjmę dozorstwo, watek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12225g.

Przyjmę dozorstwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12226g.

Stolarzy, uczniów zatrudnię. Zygmunt Czerwona, Swarzędz, Zalasewo 85. 12369g

Potrzebna opiekunka dwójka dzieci, trzy razy w tygodniu. Osiedle Chrobrego 2 m. 51 (Piątkowo) tel. 468-18 po godz. 16. 12639g

Adwokat zatrudni maszynistkę z dobrą znajomością stenografii. Praca w godzinach popołudniowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12308g.

Małżeństwo przyjmie pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12528g.

Zaopiekuję się dzieckiem od 2 lat — Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12514g.

Portrecista poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12762g.

Kupno

Bony PeKaO kupię, tel. 627-36. 12742g

Stojak pionowy do wiertarki Celma-Bosch, tel. 629-83. 12729g

Kupię zagospodarowany ogródek działkowy, Tel. 538-21 po godz. 19. 14502g

Wirówkę polską lub zagraniczną kupię, telefon 425-01. 12767g

Odkupię obłachowanie Fiat 127p. Poznań, Kordeckiego 4 m. 16, tel. 494-525. 12875g

Zagraniczną spacerówkę kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12382g.

Przełożony piec kaflowy kupię. Garbary 62 m. 10. 13002g

Sprzedaz

Sprzedam nowe futro z lisów 3/4. Telefon 563-21, po godz. 19. 14510g

Garaż (Debiec — pęta tramwajowa) sprzedam, tel. 32-98-09. 12713g

Okazyjnie sprzedam nowy namiot Maluch 4-osobowy z wyposażeniem, tel. 32-22-53. 12732g

Odstąpię ogródek działkowy na Wildzie, telefon 67-17-50. 12735g

Komplet mebli swarzędzskich sprzedam. Os. Piastowskie 61 m. 89 godz. 18-19. 12340g

Samochody

Trabant combi, rocznik 1973 sprzedam, ul. Urbanowska 28 m. 4. 14551g

Lada 1500 S — 1977 sprzedam. Maklaktwiec 18 na przeciwko lotniska. 14751g

Fiat 1500, rocznik 1977 sprzedam, tel. 568-33. 14675g

Lokale

Wynajmę 2-osobowy puści pokój ul. Sowicie 1 tel. 741-50. 14314g

Oddam w dzierżawę domek gospodarczy o pow. 40 m², podpiwniczony w Luboniu na cichy warsztat rzemieślniczy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14336g.

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny, działka 1000 m², możliwość wybudowania warsztatu — Murowana Gołina. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14311g.

Z powodu choroby sprzedam budynek gospodarczy, sad owocowy, blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14333g.

Różne

W okresie zimowym wykonam tynki i inne roboty wewnętrzne. A. Stelmazewski, 62-081 Przeźmierowo, ul. Rynekowa 59. 11899gpr

Układanie mozaiki parkietowej, cyklinowanie podłóg, poleca Pawłowicz, tel. 67-17-83. 13653g

Parkiet bezpyłowo cyklinuje, lakieruje Zakład Usługowy, Zygmunt Koenig, tel. 647-79. 13749g

Matrymonialne

Wdowiec samotny emeryt mieszkaniem poznańskie lat 65-68 bez mieszkania. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12394g

Starszy pan, rencista, pracujący, wdowiec, poznańskie, chętnie pochorze na wiejskiego, rencistkę z własnym mieszkaniem, niezależną, katoliczkę do lat 65. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13073g.

Rozwiedziony nie z własnej winy rolnik 31-letni, pozna panna z zamiłowaniem do rolnictwa. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 13094g.

Najsolidniej i najszybciej służy Twojej sprawie Biuro Matrymonialne „Wadwo”, 60-683 Poznań, Os. Chrobrego 17F m. 119. 12073g

Panna 33-letnia, wzrost 164, wykształcenie średnie, pozna kawalera do lat 38, Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 13213g.

Wdowa bezdzietna materialnie niezależna posiada domek jednorodzinny w Poznaniu, posiada bezdzietnego emeryta, sytuowanego lat 60-69. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 13106g.

Wdowa 30-letnia wykształcenie milego uspo, wykształcenie milego uspo, siostrzeńca, pozna równie sympatycznego pana do lat 49. Cel matrymonialny. Zdjęcia mile widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 12846g.

pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE

— zatrudni:

— MAGAZYNIERA na 1/2 etatu.

Zgłoszenia: ul. Grunwaldzka 19, pokój 22. 106-B

przetarg

CENTRALA WYTWÓRCZOŚCI I HANDLU DEWOCYJNEGO „ARS CHRISTIANA”, Warszawa, ul. Ogrodowa 37 — zaprasza:

DO SKŁADANIA OFERT

z wzorami i obowiązującą kalkulacją na:

1. Rzeźby, plakiety, metaloplastykę, obrazy ręcznie malowane, figury o charakterze sakralnej do dostawy w obrocie całorocznym.

2. Różnego rodzaju wyroby artystyczne o charakterze pamiątkarskim jak: rzeźby, obrazy ręcznie malowane, plakiety, figurki, metaloplastykę, karnety okolicznościowe — do dostawy w obrocie całorocznym.

3. Artykuły związane z sezonem komunijnym jak: karnety, laurki, pamiątki, albumy i pamiątki komunijne oraz wszelkiego rodzaju galanterię okolicznościową.

4. Artykuły związane z sezonem wielkanocnym jak: karnety, pisanki, palemki regionalne, pamiątki, wyroby artystyczne z drewna oraz ozdoby dekoracyjne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z adnotacją „Przetarg”.

Komisijne otwarcie ofert do rozpatrzenia w trybie postępowania przetargowego nastąpi w ciągu 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w naszej Centrali, Warszawa, Ogrodowa 37.

Oferty przyjmowane są od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczości pracy, rzemiosła, plastyków zrzeszonych w ZPAP oraz innych osób fizycznych i prawnych, posiadających odpowiednie uprawnienia i zezwolenia władz administracyjnych. Przyjęcie i zaakceptowanie ofert — łącznie z kalkulacjami oraz wzorów może spowodować zawarcie umów długoterminowych na dostawy ciagle.

Przedsiębiorstwo nasze zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Rozpatrzenie ofert, tryb składania zamówień, warunki dostawy i rozliczeń dokonywane będą na zasadach określonych obowiązującymi przepisami Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług w zakresie omawianej problematyki.

Szczegółowych informacji udziela: Dział Handlowy, telefon 20-70-01 (wewn. 13, 14) oraz 24-37-05. 3087-K2

TADEUSZ KOPCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 grudnia 1979 r. o godz. 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

Zonie oraz Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej „Mechaników” w Poznaniu 2970-K3

W dniu 8 grudnia 1979 r. zmarła nasza była długoletnia pracowniczka

kol. PELAGIA GORZKOWSKA

Rodzinie Zmarłej wyrazi serdecznego współczucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy Handlowej Spółdzielni Inwalidów „Równość” w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 12. 12. br. o godz. 14.00 na cmentarzu św. Wawrzyńca w Gnieźnie. 2972-K3

Dnia 7 grudnia 1979 r. zmarł nasz długoletni pracownik, członek koła emerytów i rencistów

KAZIMIERZ SĘCZKOWSKI

mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 grudnia o godz. 14.00 na cmentarzu winiarskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy i Koło Emerytów i Rencistów MPMG w Poznaniu 2967-K3

Dnia 9 grudnia 1979 r. zmarł nagle przeżywszy lat 79 kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

MARIAN WEYNA

emerytowany nauczyciel, wychowawca wielu pokoleń młodzieży, dobry i prawy człowiek, odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godz. 12 na cmentarzu w Chelcie.

Zona, synowie i rodzina

14743g

W dniu 8 grudnia 1979 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, nasza ukochana żona, babcia, teściowa, siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 72

WALENTYNA DŁONIAK

z domu Wilińska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godz. 19 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiiony

mąż z rodziną

Ul. św. Wojciecha 25 m. 9. 14783g

Dnia 6 grudnia 1979 roku, zmarła nagle przeżywszy lat 75, nasza ukochana mama, teściowa i babcia, sp.

STEFANIA WYRZYKOWSKA

z domu Procek

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 bm. o godzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku i żalu pograżona

rodzina

Poznań, ul. Podstolińska 8 m. 3. 14809g

W dniu 4 grudnia 1979 r. zmarł

ADAM STRÓŻYŃSKI

mistrz dekarSKI — długoletni członek Sp-ni.

W Zmarłym straciłszy wzorowego i cenionego rzemieślnika i drogiego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 bm., o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

Rada, Zarząd, członkowie, pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej

Blacharsko-Instalacyjnej w Poznaniu, ulica Wierzbowa 3/4. 2973-K3

Dnia 7 grudnia 1979 r. odszedł od nas nasz serdeczny zwierzchnik, sumienny pracownik i przyjaciel

MIECZYSLAW NAPIERAŁA

Z żalem żegnają Go

współpracownicy Nawajalni przy WZT — Telekom-Teletra w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim. 14725g

6 grudnia 1979 r. zmarł

CZESŁAW CIEMNIEJEWSKI

przewodniczący Komisji Rewizyjnej Towarzystwa, od ponad pół wieku wielce zasłużony działacz, związany z wielkopolskim ruchem śpiewackim.

Pamięć po Nim zostanie wśród nas na zawsze.

Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego 2969-K3

Dnia 7 grudnia 1979 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, namaszczona Olejami św., moja ukochana żona, najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, sp.

MARIA JANICKA

z domu Dembska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 14 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

mąż, syn z żoną i dziećmi

Poznań, Skryta 4 m. 2. 14649g

† Dnia 7 grudnia 1979 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, siostra, teściowa, babcia, przeżywszy lat 63, sp.

HELENA KUZIELA

z domu Aumüller

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, ul. Poznańska 57 m. 4. 14682g

† W dniu 9 grudnia 1979 r. zasnął w Bogu nasza ukochana matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 72, sp.

ANTONINA DZIECIOŁ

z domu Mańczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku

rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Ul. Poznańska 5. 14782g

† Dnia 9 grudnia 1979 r. zmarł po długiej chorobie i cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 82 lata, nasz ukochany mąż, zięć, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, sp.

ROMAN WOJCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, Ostrów Wlkp. 14783g

† Dnia 9 grudnia 1979 r. zmarł po długiej chorobie i cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 82 lata, nasz ukochany mąż, zięć, ojciec, teść i dziadek, sp.

ALEKSANDER MATUSZEWSKI

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 12 bm. o godz. 14.00 w kościele parafialnym w Naradowicach, złożenie zwłok do grobu na cmentarzu naradowickim o godz. 15.00 tego samego dnia.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

Os. Kosmonautów 11 m. 8, dawniej: Mazowiecka 8. 14751g

† Dnia 7 grudnia 1979 r. odszedł od nas na zawsze po długiej i ciężkich cierpieniach, nasz ukochany tatuś, teść, kuzyn i wujek, przeżywszy lat 53, sp.

MIECZYSLAW NAPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

córki z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Owsiana 30 m. 1. 14832g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 grudnia 1979 r. zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, brat, szwagier, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 74, sp.

ANTONI WIŚNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Stęszewie.

W smutku pograżona

rodzina

Wielkowieś 1.

† W dniu 7 grudnia 1979 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, sp.

KLARA NOWICKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Puszczykowie.

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Słoneczna 48. 14733g

† Dnia 7 grudnia 1

